

ROSJANIE BLISKO BORNHOLMU. DANIA PODERWAŁA MYŚLIWCE

Szef MSZ Danii Jeppe Kofod poinformował w piątek o wezwaniu ambasadora Rosji w związku z naruszeniem przestrzeni powietrznej w okolicach Bornholmu przez rosyjskie samoloty. Na incydent odpowiedziały duńskie myśliwce.

"Całkowicie nie do przyjęcia jest, że rosyjskie samoloty naruszają duńską przestrzeń powietrzną nawet dwa razy w ciągu jednego dnia" - napisał na Twitterze Kofod.

Według niego fakt dwukrotnego naruszenia sprawia, że można mówić raczej o "celowym działaniu". "Wciąż analizujemy sytuację, ale podjąłem decyzję o wezwaniu ambasadora Rosji na rozmowę do MSZ" - podkreślił Kofod.

Czytaj też: [Dania wzmocni obecność wojskową w Afryce](#)

Jak podała agencja Ritzau, duńskie ministerstwo obrony odpowiedziało na incydent, wysyłając myśliwce F-16. Zmusiły one rosyjskie samoloty do zmiany kursu.

Minister obrony Danii Trine Bramsen zdarzenie określiła jako "niepokojące". "Rzadko doświadczamy naruszenia przestrzeni powietrznej dwa razy w ciągu tego samego dnia" - stwierdziła.

Do naruszenia duńskiej przestrzeni powietrznej doszło podczas ćwiczeń morskich NATO na Morzu Bałtyckim Baltops. Bierze w nich udział 40 okrętów, 60 samolotów i 4 tys. żołnierzy z 18 krajów.

Zostań dowódcą Sił Zbrojnych RP!



Sklep.Defence 24

Reklama